

KURJER WARSZAWSKI

Piątek. 27 Listopada
9 Grudnia Rok 1853.

№ 324.

Dziś, ŚŚ. Leokadij i Walerii
Jutro, N. M. P. Loret.; i Eulalii

Wczoraj, jako w dniu Śgo JERZEGO, odbyła została stosowna uroczystość, w której udział przyjęli, wszyscy Wojskowi, ozdobieni Znakiem Orderu tego PATRONA. Obchód ten rozpoczął się świetną paradą, a zebrałi Kawalerowie Orderu Śgo JERZEGO, uszykowali się około godziny 11ej w szeregi nadzielnicy Zamkowym, oczekując na przybycie JO. FELDMARSZAŁKA XIĘCIA WARSZAWSKIEGO. Liczba tych Kawalerów wynosiła jak następuje: Jenerałów 47, Sztabs-Oficerów 25; Ober-Oficerów 27, a żołnierzy wraz z innemi Kawalerami 237; w ogóle 336 osób. Za przybyciem JO. FELDMARSZAŁKA, wojsko oddało CESARSKIE honory JEGO XIĄŻĘCEJ MOŚCI; a gdy Dostojny Wódz przybrau w dniu tym w Wielką Wstęgę tegoż Orderu, odbył przegląd szeregów, wszystkie plutony złożone z wojskowych wszelkiej broni, i Inwalidów, mając na czele Jenerałów, przedfilowały przed JO. FELDMARSZAŁKIEM. Paradą tą dowodził JW. Jenerał-Lejtnant *Karłowicz*. Plutony zaś prowadzili: z jazdy, Pułkownik *Rudzewicz*; piechoty linjowej i saperów, Jenerał-Major *Babkin*; artyllerzystów, Jenerał-Major *Alexiejew*; Inwalidów, Jenerał-Major *Jermolow*; a dymisjonowanych i nieograniczenie urlopowanych, Jenerał-Major *Proskurjakow*. Po defiladzie, J. X. Mość udał się do Kaplicy Zamkowej, gdzie zebrał się także cały orszak wojskowy; a Najprzewielebniejszy *Arseńusz Arcy-Biskup Warszawski* i *Nowogeorgiewski*, w asystencji licznego Prawosławnego Duchowieństwa, odprawił LITURGJĘ ŚWIĘTĄ, zakończoną dziękczynnem Nabożeństwem. Po ukończeniu obrzędu Religijnego, Dostojny JO. XIĄŻĘ, w towarzystwie Najprzewielebniejszego Arcy-Biskupa, jako też i całego Orszaku Jenerałów, udał się racył do wielkiej sali *pod Błachą*, w której wydana została uczta, dla wszystkich Kawalerów tego Orderu, tak wyższych jak i niższych stopni. Przy początku uczty, wniezione zostały toasta za pomysłność NAJJAŚNIEJSZEGO PANA i CESARSKIEJ RODZINY, którym głośne towarzyszyły *hurra* obecnych, przy grzmieniu muzyki. Następnie spełniono zdrowie wszystkich Kawalerów Orderu, a na ich czele Dostojnego Wodza JO. XIĘCIA FELDMARSZAŁKA. Dziś dwóch tylko liczymy Kawalerów Wielkiej Wstęgi Orderu Śgo JERZEGO, to jest JO. FELDMARSZAŁKA, XIĘCIA WARSZAWSKIEGO, i Feldmarszałka Hrabiego *Radeckiego*.

Wczoraj, w Kaplicy Archi-Konfraternji *Literackiej*, w czasie Wotywy, wykonaną została Msza K. *Kurpińskiego*, i Hymn do MATKI BOZKIEJ, p. *Lucasa*.

JEJ CESARSKO-KRÓLEWSKA WYSOKOŚĆ, WIELKA XIĘŻNA OLGA MIKOŁAJEWNA i Jego Królewska Wysokość XIĄŻĘ NASTĘPCA Tronu *Wirtembergskiego*, Najdostojniejszy Jej Małżonek; oraz JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ XIĄŻĘ MIKOŁAJ MAXYMILJANOWICZ ROMANOWSKI, przybyli do *Gatczyzny*, (pod *Petersburgiem*), d. 16 (28) z. m.

Rozkazem CESARSKIM, Rzeczywisty Radca Stanu *Świdzki-Kostiukowski*, Starszy Urzędnik Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, mianowany został Starszym Radcą Najwyższej Izby Obrachunkowej.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, przyjęty do służby z dymisjonowanych, uwolniony w roku 1850, z Huzarskiego pułku Arcy-Xięcia Ferdynanda (obecnie Izumskiego) w stopniu Porucznika, *Jarocki*, p. o. Burmistrza m. Pren; z przemianowaniem na Registratora-Kollegjalnego. Były Assesor Ekonomiczny Okręgu Plockiego *Korkiewicz*, i p. o. Rachmistrza Wydziału Górnictwa przy Kom: R.P. i Skarbu, *Kurzewski*, nagrodzeni zostają przy uwolnieniu od służby, rangami: *Korkiewicz*, Assesora Kollegjalnego; a *Rurzewski* Radcy Honorowego; ostatni ze starszeństwem. — Otrzymuje urlop za granicę: Senator Warsz: Depart: Rządza: Senatu, Radca Tajny *Starynkiewicz*, do Wiednia, na dni 28. — Uwolniony od obow: na własne żądanie: Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, Radca Stanu *Oczapowski*, z pozostawieniem w obowiązkach Członka Honorowego Rady Wychowania Publicznego. — Otrzymuje Rangę Sekretarza Gubernjalnego, Aplikant Dyrekcji Szezegółowej Towarzystwa Kredyto: Ziems: Gub: Warszawskiej, *Brzozowski*, z tytułu posiadanego stopnia Rzeczywistego Studenta Uniwersytetu. — Przez Postanowienie Rady Administracyjnej, w Kancelarji Rady Adminis: mianowany: Kancelista Zarządu Okręgu Nau: Warsz: Fr: *Joachimowski*, p. o. Podsekretarza kl: 3ej.

WIADOMOŚCI Z NAD-DUNAJU.

Z otrzymanych od Jenerała-Adjutanta *Xięcia Gorczakowa* wiadomości, o stanie rzeczy nad *Dunajem*, po dzień 6ty Listopada, widać iż *Turecy*, opuściwszy lewy brzeg tej rzeki naprzeciw *Turtukaju*, przeprowadzają się z wyspy na prawy brzeg, i uprzątają działa, tak z baterji wyspy, jak i z spadzistości *Turtukaju*.

3go Listopada, Dowódzca Kozackiego N° 37 pułku, Podpułkownik *Szapoznikow*, otrzymawszy wiadomość o przeprawie *Turków* przez *Dunaj*, naprzeciw *Nikopolu*, przybył do m. *Turno* z setniami rezerwowemi powierzzonego mu pułku, i zagnił nieprzyjaciela, liczącego około 2 tysięcy ludzi z 2ma działami, wrócić na prawy brzeg rzeki.

Wojska nasze, strzegąc wszelkich punktów przeprawy przez *Dunaj*, wygodnie są rozlokowane na kwadrach obywatelskich, oraz częścią w ziemiankach, przygotowanych dla ich ochrony przed nastającą niepogodą.

Zdrowie wojsk jest w stanie nader zadowolającym. (G. Rzaj).

Dziś upływa lat sześć, jak szlachetne serce *Ludwika Adama Dmuszewskiego*, bić przestało. Niewątpim, że Ci z Czytelników *Kurjera*, którym ta wzmianka pod oczy podpadnie, pomnąc na *Meża*, który żywot swój cały, pracy i dobrym uczynkom poświęcił, westchną za spokoj duszy Jego do BOGA. Czynił to zawsze *Dmuszewski*, ilekroć razy wspomniano nazwisko niezżyjącego już bliźniego. — Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. *Ludwika-Adama*, odbędzie się jutro w Kościele *XX. Kapucynów* o godzinie 10¹/₂ z rana.

ad.) Rozrzucający jest widok łez ronionych, które za całunem Matki postępują; widok blanego na twarzach orszaku, który odpróżniacza na miejsce doczesnego ziemskiego; ale jak opisać podobny widok, kiedy te łzy wypływają zarazem z kilku tysięcy oczu, gdy ten smutek maluje się jednocześnie na tysiącach twarzach; gdy znakomity ten orszak, złożony z osób różnego stanu i wyznania, w uroczystym milczeniu, z uczuciem boleści w sercu, postępuje za zwłokami osoby zgastej, oplakując w niej wspólną Matkę, Pocieszycielkę, Opiekunkę i Przyjaciółkę. Wówczas niewymowne uczucie, uczucie boleści i szacunku cnoty, powstaje w sercu każdego z towarzyszących; wówczas każdy sobie w duszy powtarza święte słowa: „Oby i moja śmierć, równą była śmierci cnotliwych, oby i mój koniec podobnym był do końca tychże.” Podobny akt miał miejsce dnia 18 z. m. gdy zebrana okoliczna Szlachta, oraz mieszkańcy *Sleszyna* i miasta *Żychlina*, z licznym Duchowieństwem, postępowali za zwłokami ś. p. Marji z *Skarżyńskich Pruszek*. Zgasta w wieku lat przeszło 60. Ze szczeru dawnej szlachty, przejęła się w domu rodzicielskim zasadami wszelkich cnot swojej płci, które do ostatniej chwili życia pielęgnowała; gdy szło o wspieranie niedoli, o ocieranie łez cierpiącym, wówczas nie pytała o stan błagającego, wówczas nie zważała na różnicę wyznań, każdego swoją skuteczną obdarzyła opieką, każdego do hojnej swojej przypuściła dobroczynności. W ostatnich latach swego życia, *Marja* dotkliwie doznawała ciosy; w r. 1847 utraciła czułego dla siebie, a znakomitego w kraju Męża, *Aleksandra*; w r. z. śmierć godnego jej syna *Konstantego Pruszek*; a w r. b. utratę zięcia *Onufrego Mleczko*, boleścią jej serce napawała. Zwłoki Jej ze *Sleszyna*, do dziedzicznego Jej m. *Żychlina*, przewiezione zostały, gdzie w grobie familijnym na doczesny ziemski złożone spocynęk. Czcigodny Ojciec *Xdz Benjamin*, przybył z *Warszawy* dla oddania cnotcie zasłużonego hołdu; Proboszcz miejscowy wymownymi słowami uczcił pamięć zgastej; a poważny Rabin miejscowy, w mowie z tej okoliczności mianej do swojej Gminy, dowodził, iż szlachetna dusza pod jakimi bądź prawidłami, na tym padole, BOGU cześć nosiła, znajdzie, po opuszczeniu ziemskiej swej opony, zasłużoną nagrodę w gronie Aniołów. Czcigodna Matrono! duch Twój przebywający już w miejscu wiecznej prawdy, nie zrazi się wyrazami przez innowiercę skreślouemi; pochodzą one z serca przepelnionego wdzięcznością dla cnot, które mu przedwiecznych Patriarchyn uobecniały, i których pamięć aż do ostatniej chwili swego życia, błogostawić będzie. Wieczny spokój Twojej duszy. — *M. K. m...r.*

Onegdaj, na smętarzu *Powązkowskim*, pochowano zwłoki ś. p. *Tomasza Makowskiego*, zesłego z tego świata d. 5 b. m.

JO. XIĄŻE NAMIESTNIK Królestwa, z powodu znacznego podrożenia cen artykułów do życia koniecznych, idąc w pomoc uboższej klasie mieszkańców, rozporządził raczyć, ażeby wydawano mąkę z magazynów Wojskowych, wypiekano chleb w koszarach, i sprzedawano

takowy po cenie o jeden grosz niżej od taryfy na funcie; o czem przez *Gazetę Policyjną* Ner 335, i *Kurjera Warszawskiego* Ner 318, Publiczność uprzedzona została. Władza Policyjna w ścisłym wypełnieniu Ojcowskiej woli JO. XIĘCIA NAMIESTNIKA, już od dnia 4 bieżącego miesiąca, zajmuje się sprzedażą chleba po 2 kopy za funt, pod zwierzchnictwem *Ober-Policmajstra* miasta; codziennie z rana w bochenkach 2 i 4 funtowych, kilka tysięcy funtów, w sześciu punktach *Warszawy*, wystawionych jest na sprzedaż; tysiące też osób spiesząc tłumami za kupnem takowego, zawdzięcza to dobrodzieństwo, które im daje łatwiejszą możliwość wyżywienia swej familji, i też zaledwie chleb ukaże się na targu, w jednej prawie chwili jest rozkupiony.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu *Kaliszkiego*. — We wszystkich krajach oświeconych Instytucje dobroczynne wnoszą się pod opieką Rządu, ale utrzymują się po większej części miłosierdziem prywatnym; miłosierdzie bowiem jest najszczytniejszym wyrazem Religji *CHRYSTUSA*, im więcej takowe ma odbicia w sercach, im lepiej zrozumiane, tem potężniej Instytucje podobne, zakwitają i do nieskończoności rosną. Rada Opiekuńcza Ptu *Kaliszkiego*, z dumą ogłasza, iż jej cele, chęci, dobre zamiary, pojete zostały. O władnięte duchem Bożym osoby, poświęciły zdolności, pieniądze na ołtarz dobroczynności, ażeby zbiorem miłosierdzia Publicznego, okryć nędzę, uleczyć chorego, otoczyć staraniem kalekę. Teatr amatorski w *Kaliszu* odbył się w dniach 20, 21, 22 Listopada r. b. Myśl *CHRYSTUSOWA* dodała odwagi młodym Amatorom i Amatorom, w błogostawionym od BOGA czynie; modlitwa miłością ludzkości tchnąca, znalazła echo w Publiczności, i z tego współzawodnictwa w poświęceniu urosła summa, za którą Rada Opiekuńcza nie dzięki ale wdzięczność składa tym wszystkim którzy pojęli, że w tak ciężkim roku, należy się udział bogatych dla biednych. Dochód z 3ch dni reprezentacji Teatru amatorskiego wynosił: z 6ciu pierwszych rzędów krzeseł czyli biletów 94, przedanych przez Opiekana Prezydującego, w ogóle rs. 741; z dalszych rzędów krzeseł i miejsc stojących, przez Członka Rady *Macińskiego*, rs. 651 k. 20; w ogóle zatem rs. 1,392 k. 20; z balu na trzeci dzień rs. 127 k. 50; razem rs. 1,519 k. 70. Koszta wynoszą rs. 264 k. 31 1/2; pozostaje rs. 1,254 k. 38 1/2. Dochód ten zwiększony został naddatkami znacznymi przez osoby dobroczynne, których lista znajduje się w biurze Rady. Rada Opiekuńcza wchodząc w potrzeby zakładów dobroczynnych, istniejących w *Kaliszu*, zaliczyła z tego funduszu: na Salę Ochrony ubogich dzieci rs. 75, na Szpital starozakonnych rs. 30, na wsparcie pojedynczych ubogich rs. 100; razem rs. 205. W znacznej części resztę funduszu zamysła Rada obrócić na zakupienie płótna na koszule i pościel, której brak zupełny w Szpitalu Św. TRÓJCY. W tej wspólnej pracy Rada niemoże pominąć wyrażen wdzięczności Wzduemu *Polkowskiemu*, Urzędnikowi Dyrekcji Ubezpieczeń, który jak dawniej tak i teraz starannie odbudowawszy teatr amatorski w Sali Reśursowej, pozostawił niezmiernie dobrej chęci *W. Wojcickiego*, urządzenie dekoracji i u-

porządkowanie wewnętrznego teatru. Dzięki wam za-
eni współpracownicy w wspólnem dziele dla ubóstwa.
— Opiekun Przydujący, S. Radoliński. — Sekretarz
Rady, Zajczyński.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera: kop. 90, po-
chodzące z kwestji w *Milosny* dnia 30 Lipca r. b., dla
Czyżewskiej, żony Pocztyliona z *Sekocina*. — Od A. L.
kop. 30, dla wdowy *Böhm* przy ulicy *Jasnej*. — Od *Wło-*
dzimiry Kr.... (na intencjeu zdrowienia *Babci*): kop. 75
dla wdowy *Anny Sul*: przy ulicy *Piekarskiej*; kop. 75
dla ociemniałej *Jaskulskiej* przy uli: *Niecalej*; kop. 75
i paczkę szarpi, dla kaleki na *Lesznie*. — Od *Antoniego*
A. kop. 30, dwa prześcieradła używane i trochę starej
bielizny; od W. rs. 1 kop. 5 i starą bieliznę; od N. sta-
rą bieliznę; od A. Z. trochę starej bielizny; od S. C.
kop. 75; od *Pelagji* rs. 1; od N. T. rs. 1; od A. W.
paczkę starej bielizny; od F. B. kop. 50; od H. i L. rs. 1;
od P. P. i T. K. kop. 75; od J. B. paczkę szarpi; od N.
B. i F. P. paczkę starej bielizny; od *Alinki* rs. 1, dla ka-
leki na *Lesznie* Nro 655. — Od P. S. rs. 3 dla *Marjanny*
Skulimowskiej, żony kowala, matki dwojga bliźniąt,
przy ulicy *Brzozowej*. — Od P. G. rs. 1, i od A. W. kop.
30, na budowę Kościoła w *Mokotowie*. — Od A. S. kop.
50, na światło przed statua MATKI BOZKIEJ, przed
Kościołem XX. *Reformatów*. — Bezimiennie kop. 60
dla *Marjanny Z.* przy ulicy *Piwniej* N° 96, na utrzyma-
nie dzieciny, na którą z powodu osłabienia wzroku,
nie jest w stanie zapracować. — Złożono oraz bezimie-
nie; kop. 50 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ
przed Kościołem XX. *Reformatów*; rs. 1 na obiady dla
biednych, wydawanych w Klasztorze XX. *Kapuocynów*
Warszawskich, i kop. 50 oraz prześcieradło i dwie
koszule starych, dla kaleki na *Lesznie*.

Dla Czytelniczek naszych, ciekawą jest wiadomość,
że w *Wiedniu*, ukazały się *koronki* tkane z najsubtel-
niejszego drutu żelaznego. Na maszynie *Bobineta* da-
je się drut żelazny tak łatwo jak przedza bawełniana
wyrabiać. *Koronki* te wydają się okazałe, i przydatne
być mogą szczególnie na firanki do okien i kapy na
łóżka, na czepekczki, i t. p. Kto wie czy z drutu żela-
znego nie będą wyrabiać wkrótce, i materje na suknie.
Będą to suknie nie zniszczalne.

Wyroby *chińskie* coraz bardziej wchodzić zaczyna-
ją w modę, zwłaszcza od czasu, gdy *Chiny* między in-
nemi, zaczęły nam dostarczać imbryczków do herbaty.
Imbryki te jako i wszelkie inne przedmioty jak np.
kubki, popielniczki do sygar i t. p., robione są z glinki
chińskiej, koloru *bladego-żółtego*, a zalecającej się nad-
zwyczajną trwałością. W obfitej we wszelkie porcela-
nowe i inne osobliwości wystawie P. *Storsberga*, przy
ulicy *Senatorskiej*, widzieć można te *chińskie* wyroby,
tak jak w samym składzie, można nabyć takowe. Oprócz
swej użyteczności tem się zalecają, iż pomimo że są
w modzie, są nadzwyczaj tanie.

(A. n.) Zokolicznosci wesela srebrnego obchodzonego
w zeszłym miesiącu w Gub: *Radomskiej*, przez jedne-
go z moich dobrych i dawnych Przyjaciół, nader szcze-
śliwego w pożyciu małżeńskim, przypomniałem so-
bie, że przed kilku laty, a zdaje się w r. 1850, byłem za-

proszony na podobny obrządek wesela srebrnego, do
jednego z zasłużonych Urzędników, Obywatela m. *War-*
szawy. O przyjęciu rozwodzić się nie będę, znaną jest
bowiem nasza staro-polska gościnność; umieszczam tu
tylko wierszyki improwizowane wówczas przez Pana
Młodego do swojej małżonki, mającej z całą prostotą
i szczerością szczęście, jakiego doznawał w ciągu 25-
letniego z nią pożycia:

Lat dwadzieścia pięć minęło, gdyś mi wiare ślubowała,
I sumiennie przyznać muszę, coś przyrzekła, dotrzymała.
Lat dwadzieścia pięć za mało, a pięćdziesiąt nie za wiele,
Czyżby więc nie wypadło obchodzić złote wesela?
Ufaj w BOGU że zaów razem chwili tej się doczekamy,
Wszystkich tutaj zgromadzonych na ten obrzęd zapraszamy.
W dowód zaś, że zezwalacie, Panie, Panny i Panowie,
Pełnym kielichem szampana spełnijcie mej Żony zdrowie."

Oby BOG, szanowni ze wszech miar Małżonkowie, ra-
czył spełnić życzenia Wasze, i obyście doczekali nie-
tylko złotego, ale nawet diamentowego wesela. — Przy-
jacieli, Z.

W tych dniach nadesłano do Redakcji *Kurjera*, *ba-*
lon, będący dziełem natury. Jest to *bania* w kształcie
balonu, którą na wiązanie dnia 11 Listopada, przysła-
no jedaemu z *Marcinów*. Olbrzymia ta osobliwość po-
chodzi z ogrodu w possessji Nr 3000; waży około pud 1,
i ma obwodu 4 przeszło stopy. Dość powiedzieć, że
nie przypiesiona, ale przywieziona została na furze we
dwa konie uprzejonej, do Redakcji *Kurjera*. Szanowny
solenizant *Marcin*, ofiarował ją w dwojakim, a zawsze
dobroczyнным celu. Kto chce przyjąć udział w pier-
wszym, niech zajrzy do Redakcji *Kurjera*, a obejrza-
wszy ów *baniowy balon*, niech wrzuci co do *puszki*
biednych; gdyż okaz ten stosownie do woli dawcy, ode-
stany zostanie do *Warszawskiego Towarzystwa Do-*
broczynności, dla skonsumowania przez miejscowych
biedaków. I oto drugi cel rzezonej ofiary.

W tych dniach, w pracowni znakomitego Artysty na-
szego, P. *Xawerego Kaniewskiego*, Professora Szkoły
Sztuk Pięknych, ukończony został znacznych rozmiar-
ów, obraz olejny, przedstawiający J. W. Radcę *Tajne-*
go Wiorogórskiego, Członka Rady Administracyjnej
Królestwa, Przydującego w N. I. O. Obraz ten wyko-
nany został przez Artystę naszego ze zwykłym jemu
talentem, a tak rysunek jak i podobieństwo, oraz całe
wykończenie wizerunku, godne jest pędzla P. *Kaniew-*
skiego, posiadającego tak wielką i zasłużoną u nas
wziętość.

Otrzymawszy zapasy ulepszonych przyrządów do
wprawiania sztucznych zębów, pojedynczo, w połączeniu,
lub całych szczęk, z sprężynami, jeżeli tego układ wy-
maga, alboważ za pomocą innego mechanizmu; mam za-
szczyt polecić swe usługi Prześwietnej Publiczności. —
Mieszkałam wprost Poczty, na 1m piętrze, w domu *Mal-*
cza. — J. *Oppenheim*, Dentysta.

Rodem z *Warszawy*, *Alexandra Ostrowskiego*, Maj-
stra ślusarskiego, zamieszkałego w *Dreźnie*, na *Pfar-*
gasse Nr 8, w domu własnym, niedaleko Kościoła *Sgo*
Krzyża, jako rzetelnego i znającego swoją sztukę, uwa-
żam sobie za obowiązek polecić przejeżdżającym po-
dróżnym. — J.

JW. Marja z Hrabów *Nesselrode*, *Kalerdzi*, przybyła z zagranicy do *Warszawy*.

S. p. Maryanna z Szupieniewiczów *Jordan*, po ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności, w wieku lat 29. Pograżony w ciężkim smutku Mąż wraz z 4giem nieletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, dla oddania ostatniej Chrześcijańskiej przysługi, na wyprawienie zwłok Jej z domu w *Targówku*, na smętarz *Kamionek*, w d. 11 b. m., w Niedziele, o godz. 1ej odbyć się mające.

Podług wiadomości z *Petersburga*, z d. 18 (30) z. m., lód na *Newie* ustalił się.

Dziś, jako w drugą rocznicę urodzin s. p. *Wandy J...* złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 5, dla biednych wdów, to jest: dla ciemnej wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy* rs. 2; dla ciemnej wdowy *Jaskulskiej* przy ulicy *Niecałej* rs. 2, i dla wdowy T. *Zacharskiej* przy ulicy *Konwiktorskiej* rs. 1.

Onegdaj, w ciągnięciu 5ej klasy *loterii klasycznej*, odbytem w obec delegowanych ze strony Władz Rządowych Osób, niemniej Obywatela miasta W. *Jaroszyńskiego*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 1,000, na Nr 15,828, ⁵/₅, u *Nelkena* w *Warszawie*. Rs. 500, na Nr 5,092, ⁵/₅, u *Świętosławskiego* w *Kłodawie*. Po rs. 250: na Nr 1,927, ⁵/₅, u *Mehrentendera* w *Warszawie*; na Nr 5,575, ⁵/₅, w *Kantorze Głównym*; na Nr 8,976, ⁵/₅, u *Kohna Hertza* w *Czestochowie*; na Nr 19,655, ⁵/₅, u *Kempińskiego* w *Wieluniu*; na Nr 20,556, ⁵/₅, u *Nussbauma* w *Warszawie*; i na Nr 22,865, ⁵/₅, u *Szpigelmanna* w *Bełchatowie*. Po rs. 100: na Nr 2,905, ⁵/₅, u *Nelkena* w *Warszawie*; na Nr 3,022, ²/₂, w *Kantorze Głównym*; na Nr 7,268, ⁵/₅, u *Wallaucha* w *Kaliszu*; na Nr 11,386, ²/₂, u *Marguliesa* w *Ozorkowie*; na Nr 13,762, ¹/₁, u *Marguliesa* w *Lubliniu*; na Nr 13,796, ¹/₁, u *Hermanna* w *Leczycy*; na Nr 16,254, ²/₂, w *Kantorze Głównym*; na Nr 17,699, ⁵/₅, u *Rykela* w *Zamościu*; na Nr 18,707, ⁵/₅, u *Gabryela Winawera* w *Warszawie*; na Nr 19,728, ⁵/₅, w *Kantorze Expedycji*; na Nr 19,984, ⁵/₅, u *Nelkena* w *Warszawie*; i na 20,443, ⁵/₅, u *Szpiro* w *Tykocinie*. Reszta objaśnia dołączająca się tabelka. Tym sposobem wszystkie prawie najgłośniejsze wygrane, pozostały jeszcze do dnia dzisiejszego w kole.

Do rzędu już otworzonych sklepów w domu W. *Grodzickiego* na *Krak-Przedm.*, przybędzie w tych dniach, nowy nader użyteczny *Magazyn wyrobów reklamacyjnych*, własnych i zagranicznych, znanego zakładu fabrycznego H. *Leironne et Comp.*, który oprócz tego nowo-urządzonego, swój dawny *Magazyn* przy ulicy *Miodowej* istniejący, i nadal zatrzymuje.

Wczorajszy obiad w *Resursie Kupieckiej*, był nader ożywiony, a że *magja* jest ciągle w modzie, przeto i wczoraj jeszcze dominowała.

W drukarni *Józefa Tomaszewskiego*, wyszły z druku zapowiedziane *Kazania Pasyjne* i *Przygodne*, zebrane przez X. M. *Małopolskiego*. Szano: Prenumeratorów zgłoszą się po odbiór takowych, do wydawcy w *Klasztorze XX. Dominikanów*, przy ul. *Freta*.

Nie szczególnie powiodły się wczoraj przechadzki, gdyż cały prawie dzień po wielkiej mgle od samego rana, pruszył śnieg wilgotny.

Panny *Dulcken* są w *Paryżu*, i wystąpić tam miały dnia 1 b. m., w koncercie dziennika: *Francoji Muzykalnej*.

Onegdaj w *Teatrze Wielkim*, Pan *Hermann* na powszechnie żądanie, dał jeszcze jedno przedstawienie *sztuk magicznych*; Publiczność pożegnała go hucznymi oklaskami, a po ukończeniu przywołała Pana *Hermann* 10-kroć, i małego *Alexandra* 4-kroć. P. *Hermann* dziś opuszcza *Warszawę*, udając się do *Radomia*; w przyszłym tygodniu zjedzie do *Lublina*, gdzie w skutek umowy z Panem *Królikowskim*, Dyrektorem tamecznego Teatru, da kilka przedstawień swoje zadziwiającej zręczności.

Wczoraj w *Teatrze Wielkim* przywołani zostali: po *Balecie Esmeralda*, Panna *Grisi* 10-kroć, Panna *Anna Straus* 2-kroć; oraz PP. *Alexander* i *Antoni Tarnowscy* po 3-kroć, *Popiel* i *Puchalski*. — W *Teatrze Rozmaitości*, po Kom: *Bukiet* i *Pocalowanie*, Pani *Mazurowska*, Panny: *Ciemska*, i *Marja Fruzińska*; PP. *Stolpe*, *Chomanowski*, *Chęciński* i *Swieszewski*; po Kom: *Dwaj Bracia*, Pani *Korzeniowska*, Panna *Ciemska*, PP. *Zolkowski*, *Panczykowski* i *Swieszewski*.

AMERYKA. — W *Stanach Zjednoczonych* przyłączenie do *Unji* wysp *Sandwich*, pomimo protestacji *Angli* i *Francoji*, uważają za rzecz niezawodną; Króla i rząd tych wysp, *Stany Zjednoczone* potrafiły już zjednać całkiem dla tego projektu. (Schl: Ztg).

ANGLJA. — Zaprzeczono pogłosce, że *Kardynał Wiseman* nie wróci więcej z *Rzymu* do *Londonu*; owszem, Jego Eminencja ma przybyć przed *Świętami Wielkiej Nocy* do *Angli*. — Ostatnie wiadomości z przylądka *Dobrej Nadziei* z dnia 25 *Września*, nic ciekawego nie obejmują; spokojność w tej osadzie panuje. Eskadra brzegów zachodnich *Afryki*, zbiera się około *Lugos*. — Z *Indji Wschodnich* donoszą, że z powodu pewnego wrzenia objawiającego się pomiędzy ludnością *muzułmańską*, władze tameczne pilniejsze oko na tę ludność mają. — Garnizony w *Peszawer* powiększone będą łatwo do przyjdzie, bo wojska w *Pundzabie* wynoszą do 60,000 ludzi. Z *Birmanami* będzie musiało przyjść do wojny znowu, bo dwór w *Awa* wcale nie myśli o poskromieniu band *gerylasów*, niszczących kraj i napadających na *Anglików*; *Pegu* głodu spodziewać się może, bo mu odcięto dowóz ryżu z północy. Kompanja nad *Irawaddy* będzie musiała postać nowe wojska, ale w obec wypadków w *Chinach* i innych, tylko zmuszona, wojnę zaczepną prowadzić będzie z *Birmanami*, która by potrzebowała znacznego korpusu. (Schl: Ztg).

AUSTRIA. — Po wszystkich szkołach odbywało się uroczyste Nabożeństwo, w rocznicę wstąpienia na tron Cesarza. — Rząd postanowił dla powiększenia produkcji soli w *Austrji*, otworzyć kilka nowych szycht w kopalniach. — Spodziewają się w *Austrji* nowego prawa o szlachectwie. — Minister spraw wewnętrznych

wydał rozporządzenie, w jaki sposób wypłacane być mają właścicielom w *Galicji, Bukowinie i Krakowie*, forszusa na poczet summ, jakie im przypadną z powodu uwłaszczenia wieśniaków. Forszusa te, w obligacjach właścicieli dawane, przechodzą nie mogą dwunastęj części przypuszczalnej należności. Podania o forszus robią się do Komissji uwłaszczenia; Minister spraw wewnętrznych zaś je udziela. (Lloyd).

FRANCJA. Paryż 3 Grud. — Cesarz onegdaj znajdował się na przedstawieniu opery *Purytan*; te odwiedziły teatr *Włoskiego* nie urzędowego w sobie nie miały. Cesarz był we fraku cywilnym z wielką wstęgą *leggi honorowej*. — Zauważano, że *Jour de Deb.* dotąd nic nie wspominał o skojarzeniu obu gałęzi domu *Burbonów*. — Na wiosnę pałac *kryształowy* tutejszy już będzie dachem pokryty, jeżeli zima tegoroczna będzie lekka jak dotąd, i pozwoli na ciągłe prowadzenie robót. — Z *Algieru* donoszą, że tam wielki brak monety brzęczącej srebrnej, bo krajowcy ją wyciągają z kursu, i przechowują. — Statuy mające zdobić nowe budynki *Luwru*, będą wykonane z marmuru, i przedstawiać mają rozmaite znakomitości *Francji*. — Pogłoski o koronacji Cesarza są przedwczesne; tej zimy nie nastąpi. — Wczoraj umarł tu Senator *Xzê Belluno*, syn Marszałka *Victor*. — Spodziewają się wkrótce mianowania kilku nowych Senatorów. — Zapewniają, że jakaś linja rodziny *Rohan*, mieszkająca w *Czechach*, ma zamiar rozpocząć proces o skasowanie testamentu *Xcia Bourbon*; znaleziono bowiem inny testament. Od 1848 co pół roku grożą podobnym procesem rodzinie *Orleañskiej*. — Znany jest powszechnie w *Paryżu*, *Ben-Ayet*, był Minister *Beya Tunetu*, człowiek niezmiernie bogaty, który majątek zrobił na dzierżawie; był bowiem dzierżawcą monopolów, i zarazem Ministrem w rejencji *Tunetańskiej*. *Bey* zatrzymał jego żony i całą rodzinę, dopóki *Ben-Ayet*, nie zda rachunków; ponieważ zaś ten wcale nie życzył sobie tak ścisłej co do swej administracji kontroli, przeto przekupiwszy swych stróżów, żony *Ben-Ayeta*, dostały się na parosiatek *francuzki* i przybyły do *Marsylii*. *Ben-Ayet*, ma zamiar świetne bale dawać w tym roku w *Paryżu*. — Tak z *Tunetu* jak z *Egiptu* donoszą, że tam brak zboża czuć się daje. — Nuncjusz *Papieżki* we *Francji* *Mre Sacconi*, przybył do *Marsylii*. — Według *Kurjera Marsylskiego*, okręta floty *francuzkiej*, tak były rozłożone: *Valmy* i *Charlemagne*, w *Dardanelach* i w *Nagora*; w *Lampsaki*: *Friedland*, *Bayard*, *Jena*, *Napoleon*, *Ville de Paris*, fregata parowa *Mogador*, oraz sześć korwet parowych; w *Konstantynopolu* okręty linjowe *Henri IV* i *Jupiter*, trzy wielkie fregaty parowe i dwie także korwety; tą dywizją dowodzi Kontr-Admirał *Barbier de Tinan*. Jedna korweta i bryg stoją w *Syryi*; dwa parostatki w porcie *Ateńskim*, *Pireus*. (Ind: Belge. — J. de St. Pet.).

HISZPANJA. — Gabinet w dniu 29 z. m., przedstawił kortezom budżet i zażądał od nich upoważnienia do poboru podatków. — W Komissji mianowanej przez Senat dla rozbiórki wniosków Rządu o koleja żelaznych, na siedmiu Członków, dwóch tylko znajduje się ministerjalnych. — Dziennikom przywrócono dawne prawa

ogłaszania sprawozdań o posiedzeniach kortezów. — Z *Portugalji* otrzymano wiadomości, że tam spokojność zupełna panuje. — Przedmiotem rozmów w *Madrycie* jest wyzwanie na pojedynek *Xięcia Alba*, przez *Pana Soulé*, syna Posła *Amerykańskiego*, ponieważ *Xiążę* z toalety *Pani Soulé*, Matki, miał się naśmiewać. *Xiążę* pojedyнку oie przyjął; dał tylko objaśnienie, że nie myślał się wcale naśmiewać. (Schl: Ztg. — Ind: Belge).

ROZMAITOŚCI. — W *Pradze* przedstawiono w tych dniach po *czesku* dramat z czasów *hebrajskich*, w którym były zegary na wieży. — Z *Munich*, pod dniem 5 z. m. piszą co następuje: »Nasza epoka obfituje w wielkie i pożyteczne wynalazki. Jednym z tych, a nieocenionym dla ludzkości, jest odkrycie sposobu, którym *rak*, najstraszliwsza z chorób chronicznych, lecz się radykalnie. Doktor *Landolf*, Medyk Sztabu Króla *Jmci Obu Sycylii*, Dyrektor *Igo Szpitalu* i Professor *Uniwersytetu Neapolitańskiego*, odkrył sposób zwyciężania tej afekcji chronicznej, którego skuteczności świetnym jest dowodem wyleczenie jednej znakomitej damy w *Munich*, do której był wezwany, równie jak i kilku innych. Obserwacje drobnowidzowe przekonały, że wyleczenie jest rzeczywiście radykalne.» — W *Londynie* żyje *Xiądz Anglikański Fletcher*, który ukończył 106 lat życia. Nie używa okularów, a w tych dniach miał jeszcze kazanie w Kościele *Śgo Łukasza*. — Kapelusznicy w *Paryżu*, wyrabiają teraz *kapelusze* z sierści *kociej*. — *Rochis* w *Paryżu*, wynalazł sposób *sylikalizacji*, (sztukę zatwardzania miękkich kamieni wapiennych). — W czasie ulew nego deszczu, dość liczne towarzystwo siedziało w pewnym wiejskim domku, którego gospodarz nie poczęstowała swoich gości; ktoś rozgniewany takim przyjęciem, rzekł: »Wiesz Pani, że to jednak wygodnie, podczas takiej ulewy siedzieć u Pani na sucho.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błociszewski Alex: Ob: z *Olszewnicy* nr 625; *Chodecki* Kaj: Ob: z *Płocka* nr 613; *Hertzbach* Lud: Kup: z *Lomży* nr 634; *Rastorski* Jen: Major z *Lublina*; *Kraśniński* Boles: Ob: z *Janikowa* nr 570; *Mańkowska* *Józefa* Ob: z *Poznań* nr 2425; *Popławski* *Leon* Radca St: z *Pecie*; *Skotnicey* Mich: i *Wład*: Oby: z *Łowicza* nr 601; *Skilbicki* Fran: Rad: Stanu, Szamb: Dw: *JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ* *MOSCI*, z *Gub: Wolyńskiej* nr 1565; *von Tiumen* Porucz: z *Berlina* nr 634; *Zygardłowicz* Fr: *Krawiec* nr 490/1. — *Bogusławski* *Hipo*: Oby: z *Biały* nr 625; *Czarnecki* Fran: Oby: z *Gub: Mińskiej* nr 476; *Daziaro* *Józ*: Kup: z *Petersburga* nr 613; *Gasiorowski* *Alex*: Obyw; z *Gub: Żytomierskiej* nr 556; *Jansch* Hen: Kup: z *Hamburga* nr 634; *Końkowski* *Ign*: Oby: z *Gub: Żytomierskiej* nr 556; *Lada* *Kazi*: Art: Muzy: z *Lublina* nr 634; *Posławska* *Jadwiga* Oby: z *Gub: Grodz*.

Wyjechali: *Biernacki* *Czesław* Oby: do *Włocławka*; *de Belle-siere* *Vice-Hrabia* do *Paryża*; *Lewicki* *Hen*: Oby: do *Krakowa*; *Marty* *Piotr* *Komis*: Kup: do *Paryża*; *Ordęga* *Józ*: Oby: do *Żelechowa*; *Plater-Zyberg* *Kazi*: Hr: do *Pass*; *Xzê Wasilczyk* *Stabs*: *Rotm*: *Guardji* do *Wenecji*. — *Barykii* *Bazyli* *Urząd*: do *Petersburga*; *Garczyński* *Sztabs*: *Kapitan* do *Rawy*; *Helbing* *Jan* Ob: do *Wilna*; *Kuszyńnikow* *Jene*: *Major*, *Samorokow* *Leon* b. *Polko*; i *Sarnow* *Porucznik*, do *Petersburga*.

DONIESIENIA.

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania **BRYCZKA** za rs. 21. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 580, na dole od frontu.

Niżej podpisany, przed rokiem mając utworzony **ZAKŁAD FRYZJERSKO-PERUKARSKI**, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1386, w domu Kofmana (między ulicami Złota i Chmielna), który to Zakład, jak do tej pory, dosyć zaszczytany względami Szanownej Publiczności; dziś mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w moim Zakładzie prócz dotychczas znanych Wyróbów, czyli Strojów, z włosów ludzkich, jako to: Peruk w różnych gustach, męzkich, Faworytów, Wasów, jakoteż i Bród w różnych kształtach, Peruk i Pół-Peruczek damskich, jakoteż Szynionów, Loków i Niobów w różnych gustach; znajdują się nowo przezemnie wypracowane Nioby w cztery grube karby, lub więcej, podług upodobania każdej Damy może być zrobione. Nioby te są trwale raz na zawsze zrobione, gustowne, strojne, zupełnie do naturalnych podobne, i niewiecej, a nawet może mniej robią subiekty w ubraniu jak czepek lub stroik. Mam honor przytem zawiadomić Szanowne Damy, że podejmuję się fryzowania na balę lub powszechnie czesania. Jak podobnie i Szanownych Panów, że każdy przybywający do mojej Fryzjerni, podług życzenia może być ostrzyżonym, ufrizowanym najgustownie i ogolonym. — Andr: *Woroniecki*, Fryzjer.

Biuro Dyrekcji Stadnej, podaje do wiadomości, iż w d. 17/29 Grudnia r. b. w m. Janowie, Pow: Białskim, Gub: Lubelskiej, odbędzie się licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1854, **PURAZÓW**, dla Stada Rządowego Koni w Janowie, a mianowicie: Owsa czetwerti 2750, od rs. 4 k. 85 za czetwert; Siana pudów 5000, od kop. 27 za pud; i Słomy ozimej pudów 10,000, od kop 10 za pud. Bliższe warunki dostawy, w Biurach Dyrekcji Stadnej w Warszawie Nro 393 na Rak-Przedm.; i Wydziału Stadnego w Janowie, mogą być każdodziennie przejrzane.

BANK POLSKI.

Podaje do wiadomości, że w Kancelarze Zakładów Myna Parowego, w dniu 4/16 Grudnia r. b. o godz: 10 rano, przed Delegowanym Banku, i w przytomności miejscowej Dyrekcji, odbywać się będzie licytacja głośna in plus, na sprzedaż partji Żelaza kutego i lanego w łomach. Bliższe warunki licytacji można przejrzeć w godzinach służbowych, w Kancelarze Myna Parowego, i w Wydziale Przemysłu w Banku Polskim. — Prezes, Radaca Tajny, *J. Tymowski*. Naczelnik Kancelarii, Radaca Dworu, *Lubkowski*.



Szwajcarsko-Genewska fabryka **STOŁKÓW** wyplatanych, trzciniowych i słomianych, nowo-założona w Dreźnie, przy Marjen-Strasse, w domu Nro 1, na 3m piętrze, pod firmą C. A. Gérae; poleca się doбором Stołków, Taboretów, Sof, Stołeczków pod nogi i t. p., po nader umiarkowanej cenie. Wzory powyższych wyróbów, widzieć można w Składzie Wojezyńskiego przy ulicy Wierzbowej w Warszawie, w domu pod Nr 614 b.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia z wolnej ręki, całej **GOSPODARSTWO**, z lokalem, który może służyć na Bawarię, Kawiarnię lub Restaurację; oraz Billard nowy w jak najlepszym fasonie, z wszelkimi potrzebami do niego należącymi. Bliższa wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 557, na Bawarii.

W Handlu **Braci Lesser**, przy placu Krasieńskich, pozostawiono kilkanaście tylko butelek odleżalego **BUMU JAMAJKA**, w najlepszym gatunku, wprost z Londynu sprowadzonego, i takowy zupełnie wyprzedaje się, butelka po rs. 1 kop. 20.

Młody Człowiek posiadający chlubne świadectwa, życzy znaleźć posadę **BUHALTERA** i Korrespondenta (które pełnić jest wstanie tak w polskim jak i w niemieckim języku), w jednym z Domów Handlowych Warszawy lub na Prowincji, albo u któregoś z WW. Panów Obywateli Ziemskich na wsi, lub też w jakimś zakładzie fabrycznym; bliższa wiadomość powziąć można u Gospodarza przy ulicy Freta Nro 262.

Mosiek **Lazur**, **KUSNIERZ** i **FARBIARZ FUTER**, mieszkający przy ulicy Franciszkańskiej Nro 1798, który zwiedził pierwsze miasta Banopy i kompletnie wydoskonalił się w sztuce farbowania Futera, niezaprzeczenie należy mu się pierwszeństwo pod każdym względem w Warszawie, gdyż z pod jego ręki wychodzą

futra jak nowe; nabierają naturalnej barwy i połysku; przytem jest poczywiy i zaufać mu można, bez znaczenia futer; a przedewszystkiem, nie obdziera, lecz o ile być może, najtaniej robotę przyjmując. Te sumienne opinie oddając, publicznie **Lazur** rekomenduję. — Obywatel z Gub: *Podlaskiej*.

GRANATY, OWOC świeży, **SLIWKI** francuzkie w ozdobnych pudełkach, i **FARBA** Drukarska zagraniczna w najlepszym gatunku, znajdują się w handlu **M. Czarniawskiego**, ulica Nowy-Swiat.

W domu pod Nr 2409 przy ulicy Nowolipie, przyjmuje się **BIELIZNA** do szycia, a szczególnie **KOSZULE** męskie, podług najnowszych fasonów i za umiarkowaną cenę.

Niżej podpisana **Dentystka** przy uli: Podwał pod Nr 508 naprzeciw ulicy Wąskiej zamieszkała, ma honor polecić się względem Szano: Publiczności z swą sztuką, w której od lat kilkunastu pracując, wydoskonaliła się, i z wszelką pewnością zaręcza, za najrzeczniejsze wprawianie pojedynczych Zębów, całkowitych dolnych i górnych rzędów; oraz sztucznych Podniebień, zupełnie dobrą wymowę przywracających; nadto czyści, plombuje i leczy ból zębów, sposobami przez Ojca (ś. p. Laemleju) używanymi, które najdokładniej wyłącznie są uznane. *Cecylja z Laemlejuów Detroit.*

Potrzebny jest **EKONOM** do zarządu Folwarku, 14 wiorst od Warszawy odległego, który mógłby złożyć świadectwa zdatności i dobrej kondyty, i bezzwłocznie obowiązki swe objąć. Wiadomość bliższa przy ulicy Elektoralnej Nro 760, na dole w kancelarji. — Tamże dowiedzieć się można o **DZIERŻAWIE DOBR**, w bliżkości Warszawy położonych, za ratę roczną około rs. 2,000. W dobrach tych jest Gorzelnia i Browar. **PACHT** można trzymać 120 krów i więcej, za opłatą od krowy po rs. 12; ho pastwiska są dostateczne, siana pudów przeszło 9,000; Propinacja i czynsz do rs. 750 wynoszą. Folwark leży w środku lasu, do tychże dóbr należącego.

STRUNY WŁOSKIE, w najlepszych gatunkach, świeżo otrzymane z Neapolu, Rzymu i Werony, mam zaszczyt polecić szanownym Amatorom i Artystom muzycznym; — nadto, przygotowawszy pewną ilość **SRRZYPIEC** dziecięcych, małego rozmiaru, donoszę, że można takowych nabyć u mnie za cenę umiarkowaną, na Kolendę, dla rozpoczynających naukę muzyki na tym instrumencie. Mieszkać przy ulicy Rak-Przedm: Nro 366, obok dzwonnicy **XX. Bernardynów**. — *Henryk Rudert.*

Główny Skład **PIAWER** w Warszawie przy ulicy Podwale i róg Kapitulnej Nro 499, podaje do wiadomości osób potrzebujących, a szczególniej na prowincji zamieszkałych, że w każdym czasie dostać można **PIAWEK** świeżych, zdrowych, na tysiące, kopy i sztuki, po cenie przystępnej stałej. — Właściciel Zakładu, **Piotr Jackowski**, Felezer Miasta.

Warszawski Artylleryjski Arsenal Konstrucyjny niniejszem zawiadamia, iż w dniu 15/27 i 18/30 Grudnia r. b., odbywać się będzie w domu pod Nr 1778a, przy ulicy Sto-Jerskiej, licytacja, na dostawę **MATERJAŁÓW** podług wykazu Nr 3. Do licytacji przystąpienia będą tylko zaopatrzeni w świadectwo Władzy miejscowej z r. b. na prawo przystąpienia do licytacji, oraz mający odpowiednią kaucję wyrównyującą trzeciej części całkowitej sumy zakontraktowanej to jest rs. 2008. Licytacja odbywać się będzie od godz: 10 z rana, do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do takowej przystuszezonym nie będzie. Przejrzenie warunków, wzorów, wykazn, i bliższe objaśnienia, udzielane będą każdodziennie, wyjąwszy duże Niedziele i Świąteczne w Kancelarji Arsenalu, od godziny 9ej z rana do 2ej po południu. — Dowódca Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenalu Konstrucyjnego, Jenerał-Major, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenalu, *Zimmermann*.

Przestrzeń pewna **BORU** średnio-budowlowego, o wiorst 14 od m. Warszawy, przy samej linii Rolei Żelaznej Petersburg-

skiej, sosnowego, z małą częścią liściatego, jest do zbycia. Wiadomość u W. Dutkowskiego Mecenasa, w domu Zamoyskich, przy ulicy Senatorskiej, w drugiej bramie na dole.

Wójt Gminy Ekonomji Warsz. części 2ej, podaje do publicznej wiadomości, iż w moc decyzji Sądu Policji Poprawczej Pow. Warszawskiego Wydz. 2go, w d. 17/29 Paźdz. r. b. zapadłej, w dniu 7/19 Grudnia r. b. o godz. 10 z rana, w Urzędzie tutejszym we wsi Mokotowie, eksystującym, odbywać się będzie przez publiczną licytację sprzedaż depozytu, t. j. 1) Klaczy kasztanowatej lat 7 mającej; 2) Klaczy bułanej lat 5; 3) Bryczki tak zwanej kamieniarki kutej; 4) Chomont 2ch. z postronkami, pokładkami i t. p.; 5) Nakrycie na koni sztuk 9. Każdy więc chce kupna mający, zechce w miejscu i terminie wskazanym, przybyć. — *Do browolski.*

WIADOMOŚĆ DLA PP. RUPCÓW. — Skład Materiałów Piśmiennych i Wyrobów Introligatorskich, Wilh: Reusch, przy ulicy Rymarskiej, przysposobił na nadchodzący Nowy Rok: Dzienniki Kupieckie w polskim i niemieckim języku, już ostepowane; oraz wszelkie Xiązki i Regestra na użytek Buchalteryjny, rozmaicie porubrykowane. Wszelkie zaś obstalunki na liojowanie i oprawę Xiąz, podług żądanych wzorów, jak najakuratniej, po cenach umiarkowanych, w swej maszynie angielskiej świeżo skomplikowanej, uzupełnia.

40 Kłoców suchej **OLSZINY**, jest do sprzedania. Wiadomość o cenie pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-Swiat, gdzie targ w podwórzu na lewo, na 2m piętrze.

TELEGRAGY ELEKTROMAGNETYCZNE, według ulepszonych konstrukcyj, wykonywa oddawna Zakład Mechaniczno-Optyczny, przy ulicy Miodowej, bez opłaty 15 kop: za okazanie takowych. — *J. Pík, Optyk M. Warszawy.*

**HOTEL FRANCUSKI
W DREZNIE.**

Nowy Właściciel zaprowadził w tym domu wszelkie możliwe ulepszenia, a to celem pozyskania zadowolenia podróżnych. Nade wszystko podróżni znajdą tam wyborną kuchnię, dobre łóżka, dobre wino, a to wszystko po cenach bardzo umiarkowanych. Podpisany, będąc u urodzenia Francuzem, mówi nieco po polsku, gdyż bawił czas niejaki w tym kraju. Z jego strony nie pominięciem nie zostanie, aby uczynić pobyt podróżnych w Dreźnie przyjemnym. — *Ludwik Raffarra, w Hotelu Francuskim.*

Główny Skład Szkl. z Huty Miastków, Jana *Falińskiego* przy ulicy Miodowej, w domu W. Stanisława Lesser, obok sklepu P. Karola Mass, istniejący, wyprzedaje się po cenach znacznie niższych. — Skład ten zawiera **SZKŁO** Tafłowe łagrowe, **SZKŁO** Tafłowe zwykające, **SZKŁO** Apteczne; Gasiory, Stoje; oraz **SZKŁO** białe do domowego użytku służące, jako to: Karafki, Szklanki, Kule, Kierliżki, i t. p. — *Mateusz Wyczołkowski.*

Znane ze swej praktyczności **MASZYNNY DO ZAPALANIA SYGAR** w rozmaitych kształtach, srebrnych, nowo-srebrnych i mosiężnych, dostać można w Fabryce Wyrobów Chemicznych R. Hirschenfelda, w domu PP. Kanoniczek Nro 464/5, przy placu Teatralnym.

W mieście Nasielsku, 21 wiorst odległym od miast: Zakroczyimia, Nowego-Miasta, Pałuska, Nowego Dworu i Twierdzy Nowogeorgiewskiej, gdzie wielka łatwość tak w nabyciu Skór surowych, jako i Kory dębowej, jest do wydzierżawienia od 1 Sierpnia 1854 r., piękna i w należyłym stanie **GARBARNIA**, ze wszystkimi do tejsze potrzebami i rekvizytami. O warunkach dowiedzieć się można każdodziennie u Właścicieli w miejscu.

Nowe **MASZYNNY** do szycia P. Moara, które w przeciągu 3 minut, półtora łokcia najtrudniejszego szwu bezwarunkowo co do gatunków materji z łatwością, za pomocą jednej osoby, wykończą, i które u najznakomitszych majstrów zagranicznych, są w użyciu, o czem pismo niniejsze przed kilku tygodniami wspomniało, nadeszły w Łomisz, i są do nabycia w domu handlowym pod firmą Ludw. i With: Landau, przy ulicy Leszno i róg Orlej pod Nr 726.

W Mam zaszczyt niniejszem zawiadomić Szanownych PP. Kupców, że w mieście Berlinie urządziłem nową sztuczną **GISERNIĘ ŻELAZA**. Moje stosunki z pierwszymi i najznakomitszymi pracownikami we Włoszech i Francji, stawiają mnie w położeniu, moim interesentom najpiękniejsze wzory, i w każdym względzie najdoskonalsze wyroby dostarczać. Przykładając się do spieszności, punktualnego i rzetelnego uskutecznienia, poleceń moich Szanownych Korrespondentów, spodziewam się i tutejszych PP. Kupców zaufaniu, godnie odpowiedzieć, i upraszam o łaskawe obstalunki. — Adres: *A. Egells, Chausée Str. Nr 8.*

Den Herren Kaufleuten beehre ich mich anzuzeigen, dass ich in Berlin eine neue KUNST-EISEN-GIESSEREI errichtet habe. Meine Verbindungen mit den ersten und vorzüglichsten Ateliers in Italien und Paris setzen mich in den Stand, meinen Kunden die schönsten Modelle und in jeder Hinsicht ausgezeichnete Waaren zu liefern. Der schnellsten pünktlichsten und redlichsten Vollziehung der Aufträge meiner geehrten Korrespondenten mich befleißigend, hoffe ich mich auch Ihres Zutrauens würdig zu machen, und bitte um gefällige Bestellungen. — *A. Egells, Chausée Str. Nr 8.*

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **OBRAZY** olejne, w ozdobnych ramach złożonych, za cenę umiarkowaną. Wiadomość w Hotelu Gerlacha przy ulicy Krakow-Krzemieście pod Nr 3 i 4.

Administracja Xięstwa Łowickiego. — Podaje do wiadomości Osób, Rybami handlujących, że w Xięstwie Łowickim, z jesiennego wyłowu **RYB**, ze stawów r. b., jest do sprzedaży ogółowej, następująca ilość: Szczupaków w sztukach różnej wielkości funtów 3,000; Karpi funt: 18,000; Linów funt: 400; Karasi funt: 400; Okoni funt: 200; razem funt: 22,000. Ryby te znajdują się w Halderniach Łyszkowskich. Wszywa zatem osoby mające chęć kupna ogółem wyszczególnionej ilości Ryb, ażeby w dniu 1/13 Grudnia, w Magistracie m. Warszawy, na godzinę 11 rano stawily się, gdzie licytacja na sprzedaż Ryb, poczynając od kop: 10 1/2 za funt, in plus, odbywać się będzie. Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć na wadium rs. 400, w gotowiznie lub Listach Zast., które nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrócona, a utrzym: się przy kupnie, na kaucyj: zatrzymane zostanie. Warunki do licytacji pod jakimi sprzedaż Ryb nastąpi, w każdym czasie w Magistracie m. Warszawy, i w domu Xięstwa Łowickiego przy ulicy Niecałej Nr 614, u W. Rwiecińskiego Urzędnika, do poruczeń przy Administratorze Xięstwa, przejezżane być mogą. — Administrator Xięstwa Łowickiego, Jenerał-Major, *Abramowicz*. Pomocnik Administratora, Rada Dw., *Choromański*. Sekretarz, *F. Staszewski*.

SYROP O WOCOWY
w **Cukierni Roberta Wisnowskiego**,
przy ulicy *Przejazd Nro 653 i 4.*
W całej Francji, we Włoszech i krajach Nad-Reńskich, z wielkim niezawodnym skutkiem naprzeciw wszelkiego rodzaju kaszlowi, katarom, chrypki i słabościom piersiowym, pod wielu lat używany bywa ów sławny **SYROP EXTRAIT DES FRUITS**. Po odbytej praktyce w najznakomitszych zagranicznych Cukierniach, zdołałem wtajemniczyć się w sposób urządzenia rzeczonego SYROPU, i takowy z najdelikatniejszych i najśłodszych Fruktów Włoskich, jako srodek bardzo dogodny, na powyżej wymienione, zwłaszcza w obecny czasie ciepłego, w Cukierni mojej wyrobić rozpocząłem. SYROP ten w dwóch gatunkach, mianowicie: Nr 1 dla Dzieci, i Nr 2 dla Osób dorosłych, w flaszeczkach mniejszych po kop: 25, w większych po kop: 50, z objaśnieniem na każdej flaszeczce znajdującem się, co do sposobu używania onego, nateraz jedynie tylko w Cukierni mojej dostać można; o zaprowadzeniu zaś szczegółowych składów, cokolwiek później będzie miał zaszczyt Szanowna Publiczność uwiadomić — *Robert Wisnowski.*

Uwolnwszy Felixa NIEZABITOWSRIEGO, od obowiązków Rządy mojego domu, Nr 543 przy ulicy Długiej; uwiadamiam interesowane osoby, że wszystkie czynności na rzecz moją przez niego przedsiębrać się mogące, za nieważne poczytaue będą. — Karol Moycho.

Do Składu Papieru, pismiennych i rysunkowych Materiałów, Giwartowskiego, na Krakko-Przedm.; w domu W. Grodzickiego, Nr 411, nadszedł między innymi, znaczny transport bardzo ozdobnych **PAPETERYJ**, tak w pudełkach jak i w tezkach; Albumów różnej wielkości nader gustowych, mogących służyć na podarunki na nadchodzące Święta; i sprzedają się po cenach stałych bardzo umiarkowanych.

Pod Nr 1257 przy ulicy Nowy-Swiat, jest do sprzedania: **FLET**; **ZAMER** z 2ma ryglami; **PAS** skórzany; **SZUBA** z gofryzów, junatami podszyta; **SZUBA** z tumaków celujących, sukmem oliwkowem pokryta, zupełnie świeża; **FLET** mahoniowy nowy, satjanem zielonym obity; **SREBRA** stołowe kompletne. Wiadomość u Stróża.

D. 1/13 Grudnia r. b. o godz. 4 z południa, w Tr: Cyw. w Warszawie, sprzedane zostaną w drodze działów, przez licytację publiczną, **DOBRA** ziemskie Pieczyska, w Okręgu Czerskim położone, od Warszawy wiorst 35 odległe. Bliższe objaśnienie i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Tryb. Wydz. IIgo, i u Meceansa Dutkowskiego.

Dnia 7go b. m. zgubiono **NOSI-GROSZ** z Biletem Lot. od Giwartowskiego, część 5ta Nr 5368; Moneta zaś pół-Imperjal. Łaskawo Znalazca raczy to oddać do tegoż Rantoru, za nagrodą rs. 2. Korzystać z Biletu w razie wygranej nie będzie mógł, gdyż już stosowne ostrzeżenie uczynionem zostało.

BANK POLSKI.

W dopełnieniu ogłoszenia swego pod d. 12/24 Października r. b. o zamierzonej sprzedaży Posesji Nro 638, w Warszawie przy ulicy Trębackiej, Wierzbowej i Czystej położonej, w drodze licytacji publicznej, przez opieczetowane deklaracje i głośną, na dniu 1 (13) Grudnia r. b., w sali posiedzeń Banku, odbyć się mającej; Bank Polski podaje do wiadomości publicznej, że w myśl postanowienia Rady Administracyjnej z d. 3/15 Września: 1840 r. natychmiast po rozpieczętowaniu deklaracji opieczetowanych, odbędzie się dalsza pomiędzy obcemi Konkurentami, którzy deklaracje złożyli, głośna licytacja, od summy jaka najkorzystniej zadeklarowana okaże się; i dla tego uprzedza Bank, ażeby Konkurenci w oznaczonym terminie do licytacji osobiście lub przez plenipotentów do tego urzędownie upoważnionych, stawili się. Żaden zaś Konkurent któryby poprzednio deklaracji hipotecznej w terminie właściwym niezłożył, do licytacji głośnej, przypuszczonem nie będzie. — Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski. Naczelnik Kancelarji, Radca Dworu, *Lubkowski*.

Z powodu nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, mam honor zawiadomić, że w niedawno otwartym Sklepie przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1316, naprzeciw ulicy Stożkowej, przysposobione są zapasy wszelkich gatunków **PIERNIKÓW**, oraz **SWIEC** Woskowych i **STO-CZKÓW**, zwyczajnych, kolorowych i kwiatami ubranych.

Jan Wittchen.



Różne **FORTEPJANY**, palisandrowe i mahoniowe, są do najęcia lub sprzedania, pod Nr 636/7 przy ulicy Trębackiej w domu W. Szustara, pomiędzy Hotelem Angielskim a domem Steinkellera, na 1m piętrze, wchód z podwórza na lewo.

LOS całkowity Nr 476, do 5ej klasy 82 Lot.; zagubiony został. Wygrana jaka paść może, prawemu właścicielowi w Kontroli zapisanemu, wypłaconą będzie.

Nra 4754 1/2, 6667 1/2 i 8200, zaginęły do 5 kl: 82 Lot.; przypadek wygranej, tylko posiadającemu poprzednie klasy, wypłaconą będzie.

Znaczny zapas **DRZEWA** mahoniowego, palisandrowego, i innego, czy to w kłocach, czy też ja-

ko forniary, sprzedaje się po nader przystępnej cenie, w nowo-otworzonym Składzie S. M. Dawidsohna w Wrocławiu, Blücher-Platz Nro 7. Obstalunki przyjmuje A. Gradenwitz przy ulicy Przejazd Nro 647/8, w Warszawie.

Ze SKŁADU WIN pod Firmą M. Kirków.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż sprzedaję częściową WIN, a mianowicie **WĘGIERSKICH**, odbywa się nadal w jednym ze Składów moich, w piwnicy pod Klasztorem XX. Bernardynów, trzy dni w tygodniu, to jest: Wtorek, Czwartek i Sobotę, od 3ej godziny z południa do 7ej wieczorem; nadmieniam również, iż zaopatrzyłem Skład mój w Wina lekkie stołowe w Butelkach, i takowe po cenach nader przystępnych, sprzedaję. Wina zaś stare po s. p. Ojcom, posiadani z lat: 1806, 1811, 1818, 1821, 1827 i 1834. J. Kirków.

Dyrekcja Teatrów, podaje do wiadomości, że d. 7/19 b. m. o godz. 10 z rana, odbędzie się w gmachu teatralnym, licytacja głośna in plus, na sprzedaż Garderoby teatralnej wyszłej z użycia, j. t. Kostiumów i Sukien męskich i damskich, z materji jedwabnych, wełnianych, pół-axamitnych, it. p.

OSTRYGI Holsztyńskie i Angielskie

(Nativs), nadeszły dzisiejszą pocztą, do Składu Win i Korzeni, Edwarda Koelichen, przy ulicy Długiej Nro 565 i 6.



Świeże **OSTRYGI** Holsztyńskie, Piklingi i Sproty, nadeszły dzisiejszą pocztą, do Składu Win i Korzeni Ernesta Nickiego przy ulicy Bielańskiej Nr 466. — Do tegoż handlu nadszedł świeży transport rozmaitych **BARALJI**.

RUPIEC zagraniczny, jadący w tych dniach do różnych miast fabrycznych w Cesarstwie, a ostatecznie do **Moskwy**, życzy mieć Towarzysza, który zna język Rosyjski i niemiecki lub francuzki, za co kosztą podróży za niego podość będzie, i powrót do Warszawy zapewni. Wiadomość w Handlu Antoniego Jahn przy rogu ulicy Król-wskiej i Placu Saskiego.

LOKAL zupełnie odświeżony, składający się z 5u Pokoi i Kuchni ang.; jest do wynajęcia, na 2m piętrze od frontu, przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1829/30, każdego czasu. Wiadomość u Właściciela domu na dole.



OSTRYGI świeże nadeszły dzisiejszą pocztą do Handlu Win i Korzeni, Alexandra Skorupskiego, przy ulicy Krako-Przedmieście Nro 416, w domu Kirkowa.

Kto posiada niewłaściwe **KUPONY**, należące do Listu Zastawnego 3go okresu lit: B, Nr 6987; niech raczy zgłosić się po wymianę na właściwe, do Drukarni Kurjera.

FUTRYNY nowe do Drzwi i Okien różnych wymiarów, z suchego drzewa wyrobione, około sztuk 60, są do zbycia z wolnej ręki częściowo lub ogółowo. Wiadomość u właściciela domu Nr 2175 przy ulicy Bonifraterskiej.

Dziś rano zima stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 0.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stopni 2 cali 9.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, 1szy raz *Przystługa*. *Panna na wydaniu*. *Pan Franciszek*.

TEATR WIERI. Jutro, *Don Bucefalo*.